

Przegląd
Warszawa
23/29-06-25
T. / Nr 26

1898

PENETRACJE

Twój STYL

JOLANTA KWAŚNIEWSKA,
BYŁA PIERWSZA DAMA

Kultura polityczna, nie powiem, że zeszła na psy, bo to opresyjne dla psów porównanie. Jest ważne słowo, o którym piszę w książce – kompromis. Mąż to człowiek kompromisu. Pałac Prezydencki drzwi miał otwarte. Tym wiele osób do siebie przekonał. Przed pierwszą kadencją Jerzy Giedroyc i Jan Nowak-Jeziorański mówili, że świat się od Polski odwróci, gdy komuch Kwaśniewski zostanie wybrany. Pod koniec prezydentury pan Nowak-Jeziorański był gościem na naszej rocznicy ślubu i w obecności mojego taty powiedział: „Pomyliłem się, jestem dumny, że pan prezydent pełnił tę rolę”. Kompromis często u nas występuje ze słowem „zgniły”. Ale bez niego w rodzinie czy w państwie trudno iść naprzód i można znaleźć się w sytuacji, w jakiej jesteśmy teraz – dwie strony okopane na swoich pozycjach i niewielka szansa na porozumienie.